

# Magdalena Płotka

---

## Uprawnione prawo naturalne i jego zakres w filozofii Pawła Włodkowica

---

Studia Philosophiae Christianae 51/1, 123-140

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAGDALENA PŁOTKA

## UPRAWNIENIOWE PRAWO NATURALNE I JEGO ZAKRES W FILOZOFII PAWŁA WŁODKOWICA

**Streszczenie.** Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie o obecność koncepcji naturalnego prawa permissywnego w twórczości Pawła Włodkowica, krakowskiego filozofa, prawnika i dyplomaty. Cel ten zrealizowany jest w dwóch krokach: w pierwszej kolejności, omówiono krótką historię permissywnego prawa natury w tradycji średniowiecznej oraz nakreślono historyczny kontekst, w którym Paweł Włodkowiec opracował swoją teorię prawa natury. Następnie, przeanalizowano wybrane fragmenty pism krakowskiego profesora, w których używa on sformułowań wskazujących na obecność koncepcji prawa permissywnego w jego filozofii.

**Słowa kluczowe:** Paweł Włodkowiec, prawo natury, prawo permissywne, filozofia prawa, historia filozofii polskiej, historii filozofii średniowiecznej, historia prawa.

1. Źródła i kontekst koncepcji prawa uprawnieniowego (*ius*) w ujęciu Pawła Włodkowica. 2. Prawo permissywne i zobowiązaniowe w *corpus diplomaticum* Pawła Włodkowica. 3. Podsumowanie.

Teza o obecności koncepcji naturalnego prawa uprawnieniowego (roszczeniowego, permissywnego) w filozofii Pawła Włodkowica, piętnastowiecznego kanonisty, dyplomaty i profesora Uniwersytetu

---

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2012/05/D/HS1/03518.

---

**Magdalena Plotka**  
m.plotka@uksw.edu.pl

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie  
Instytut Filozofii  
Wóycickiego 1/3, 01-938 Warszawa

Krakowskiego, ucznia szkoły prawa Franciszka Zabarelli, nie jest nowa. Wprost przeciwnie, powstała u początków systematycznych badań nad spuścizną krakowskiego profesora, zaś wraz z ich rozwojem zyskiwała na ostrości: od ostrożnego zaklasyfikowania Włodkowica jako myśliciela humanistycznego<sup>1</sup>, poprzez bardziej śmiało porównanie jego pracy dyplomatycznej do działalności Francisco Vittori oraz Hugo Grocjusza<sup>2</sup>, aż po wyraźne przypisanie krakowskiemu profesorowi opracowania teorii praw człowieka<sup>3</sup>. Choć ostatnie twierdzenie – jakoby Paweł Włodkowic opracował zarys praw człowieka, tak jak rozumie się je współcześnie – jest sformułowane nieco na wyrost, niemniej jednak koncepcja prawa natury krakowskiego dyplomaty wpisuje się w nurt prawa uprawnieniowego (nie zaś zobowiązaniowego) i w tym sensie stanowi antecedencję bardziej współczesnych ujęć<sup>4</sup>.

Opisując „bogatą wizję prawa i porządku prawnego”<sup>5</sup> Włodkowica w kontekście jego działalności dyplomatycznej, badacze zwracają uwagę na kilka elementów, które ich zdaniem przemawiają za wczesno-nowożytnym charakterem koncepcji prawa sformułowanej przez krakowskiego mistrza. Po pierwsze, antropologiczne i podmiotowe źródło prawa<sup>6</sup>; po drugie, racjonalny charakter prawa natury<sup>7</sup>; po trzecie, podporządkowanie

---

<sup>1</sup> L. Ehrlich, *Paweł Włodkowic i Stanisław ze Skarbimierza*, Warszawa 1954, 35.

<sup>2</sup> S.F. Belch, *Paulus Vladimiri and his doctrine concerning international law and politics*, London-Hague-Paris 1965, 25.

<sup>3</sup> „Moim zdaniem, kategoria prawa ludzkiego występuje u Włodkowica w trzech wymiarach jakby. Po pierwsze, jako wszelkiego prawa, które nie jest prawem Boskim. Po drugie, jako prawa zakodowanego w naturze ludzkiej i rozpoznawanego rozumem naturalnym, a w aplikacji swej wymagającego pracy i wysiłku każdego konkretnego człowieka. Po trzecie, jak prawa – w odróżnieniu od prawa naturalnego, i w tym zawiera się sprzeczność – tworzonych przez samego człowieka, a więc jakby identyfikującego się z prawem pozytywnym”. T. Jasudowicz, *Śladami Ludwika Ehrlicha: do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka*, Toruń 1995, 65.

<sup>4</sup> S.F. Belch, dz. cyt., 245.

<sup>5</sup> T. Jasudowicz, dz. cyt., 57.

<sup>6</sup> „(...) akcent na człowieka determinuje jego spojrzenie na prawo” (T. Jasudowicz, dz. cyt., 19); „prawa osadzone są w człowieczeństwie” (tamże, 32); „z natury człowieka wynika (na sposób dedukcyjny) prawo międzynarodowe” (S.F. Belch, dz. cyt., 240–241).

<sup>7</sup> „(...) uniwersalizm praw człowieka jest konsekwencją współuczestnictwa w rozumnej naturze ludzkiej” (T. Jasudowicz, dz. cyt., 37); „Prawo naturalne zredukowane

prawa ludzkiej samorealizacji<sup>8</sup>; oraz po czwarte, obecność roszczeń, na przykład dopuszczalności (prawa do) samoobrony<sup>9</sup>. Włodkowica koncepcję prawa natury można zatem streścić następująco: człowiek jest źródłem prawa natury, które jako takie jest rozumne; dzięki niemu człowiek może – za pomocą roszczeń – realizować swoje cele i wartości.

Obraz, jaki wyłania się z wypowiedzi badaczy-historyków, jest dość szeroki, a sama koncepcja prawa natury Włodkowica, którą ów obraz przedstawia – ogólnikowa i niejasna. Trudno tu wyodrębnić szczegółowe aspekty Włodkowicowej teorii: zależność od augustyńskich i tomistycznych inspiracji, jej nominalistyczne i awerroistyczne źródła, czy elementy oryginalne i przed-nowożytne. Dlatego celem niniejszego artykułu jest próba wyostrzenia tego obrazu, a co za tym idzie – udzielenia bardziej precyzyjnej odpowiedzi na pytania o samą obecność, charakter i zakres permissywnego prawa natury w koncepcji krakowskiego profesora.

Cel ten zrealizowany zostanie w dwóch etapach: w pierwszej kolejności, omówiona zostanie krótka historia permissywnego prawa natury w tradycji średniowiecznej oraz zostanie nakreślony historyczny kontekst, w którym Paweł Włodkowic opracował swoją teorię prawa natury. Następnie, analizie poddane zostaną wybrane fragmenty pism krakowskiego profesora, w których używa on sformułowań wskazujących na obecność koncepcji prawa permissywnego w jego filozofii.

## 1. ŹRÓDŁA I KONTEKST KONCEPCJI PRAWA UPRAWNIENIOWEGO (*IUS*) W UJĘCIU PAWŁA WŁODKOWICA

Rozważania należałoby rozpocząć od kilku uwag terminologicznych. Paweł Włodkowic na określenie prawa natury używa dwóch terminów: *lex* i *ius*<sup>10</sup>. Nie stosuje ich zamiennie, a użycie każdego

---

do ludzkiego rozumu” (S.F. Belch, dz. cyt., 244); „prawo ludzkie pochodzące z naturalnego rozumu” (L. Ehrlich, dz. cyt., 142–143).

<sup>8</sup> „(...) prawa człowieka stanowią (...) celowo i aksjologicznie uwarunkowane godziwe środki samorealizacji człowieka”. T. Jasudowicz, dz. cyt., 42.

<sup>9</sup> L. Ehrlich, dz. cyt., 143.

<sup>10</sup> Włodkowic używał dwóch terminów na oznaczenie prawa (*lex* i *ius*), dlatego jego teoria prawna może stanowić doskonały przykład przeobrażeń rozumienia prawa

z nich – w dokumentach procesowych przy opisie poszczególnych sytuacji czy prezentowanych argumentach – bynajmniej nie jest przypadkowe. Różnice w znaczeniu terminów *lex* i *ius* można sprowadzić do kilku aspektów: o ile *ius* jest własnością człowieka, o tyle *lex* jest własnością świata; o ile pierwsze jest typu wolnościowego, drugie jest zobowiązaniowe; o ile pierwsze koncentruje się na uprawnieniu, o tyle drugie – na obowiązku. Zwykle utożsamia się *lex* z prawem natury – prawem kosmosu; takie ujęcie prawa pomija, jak się wydaje, akcent na działalność człowieka wypływającą z jego wolności, a raczej podkreśla konieczny charakter obowiązków człowieka wynikających z prawa i przez prawo narzuconych. Znaczeniowy zakres terminów *lex* i *ius* zarówno w pismach Pawła Włodkowica, jak i średniowiecznej tradycji legalistycznej pokrywa się z definicją zaproponowaną współcześnie przez Marka Piechowiaka: „Mianem prawa przedmiotowego (*lex*) określa się normy determinujące obszar wolności, determinujące paletę celów postawionych wolnemu wyborowi, natomiast termin prawo podmiotowe (*ius*) rezerwowany jest na określenie tego wszystkiego, co pozostaje we władzy woli podmiotu jako zgodne z prawem przedmiotowym (*lex*)”<sup>11</sup>.

Punktem wyjścia dla szukania historycznych źródeł prawa podmiotowego są teksty dwunastowiecznych dekretystów, czyli komentatorów *Dekretów*<sup>12</sup>. Zresztą sam autor *Dekretów* – Gracjan – wyodrębnił permissywną funkcję prawa. Pisał: „Funkcją prawa świeckiego i kościelnego jest nakazać to, co jest konieczne, zakazać tego, co jest złe, pozwolić na to, co jest dozwolone”<sup>13</sup>. Definicję Gracjana uzupełnił Stefan z Tournai,

---

naturalnego (zasad regulujących działanie) w późnośredniowiecznej myśli. Rozdzielił pojęcie prawa od metafizycznej struktury świata (struktury bytu) i w oparciu o antropologię sformułował swoją własną teorię praw (*ius*). Włodkowic jeszcze mocniej zaakcentował antropologiczny aspekt prawa naturalnego niż Stanisław ze Skarbimierza. Por. S. Bełch, dz. cyt., 240–241.

<sup>11</sup> M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, 204.

<sup>12</sup> Gracjan był autorem *Concordantia discordantium canonum*, które to dzieło znane było jako *Decretum*. Zob. B. Tierney, *The idea of natural rights. Studies on Natural Rights, Natural Law, and Church Law 1150–1625*, Grand Rapids, Michigan/Cambridge, UK, 43.

<sup>13</sup> „Officium vero secularium sive ecclesiasticarum legum est praecipere quo necesse est fieri, aut prohibere quod malum est fieri, vel permittere licita”. *Decretum Magister*

czołowy założyciel francuskiej szkoły kanonistów. Wyróżnił cztery rodzaje prawa: radę, nakaz, pozwolenie i zakaz. Stwierdził, że pozwolenie (*permissio*) jest dobrowolne, obejmuje sferę aktów wolnego wyboru, na przykład, zawieranie małżeństw<sup>14</sup>.

Nowe głosy w dyskusji na temat permissywnego prawa pojawiły się w XIV wieku przy okazji debaty o ewangelicznym ubóstwie. Podstawowy problem tej kontrowersji wyrażał się w pytaniu, czy Chrystus wraz z uczniami posiadał rzeczy na własność, czy tylko je użytkował<sup>15</sup>. Rozwiązanie problemu było o tyle istotne, o ile zależało od niego wyznaczenie zgodnego z Ewangelią sposobu życia nowo powstającego zakonu franciszkanów<sup>16</sup>. Papież Jan XXII dowodził, między innymi, że użytkowanie dóbr musi zakładać ich posiadanie na własność. Argumentował, że biblijnemu Adamowi przysługiwało przez Upadkiem prawo do posiadania ziemi, i że był naturalnym podmiotem tego prawa. Efektem debaty było sformułowanie pojęcia indywidualnego prawa do posiadania własności oraz prawa do pozyskiwania własności.

Jednym z głównych uczestników dyskusji o ubóstwie był Wilhelm Ockham. Rozdzielił on indywidualne prawo do posiadania własności, przysługujące jednostkowemu człowiekowi, od prawa własności wspólnej. Choć Ockham podkreślał jednostkowy wymiar prawa permissywnego, u Włodkowica można wskazać na fragmenty mówiące o przysługiwaniu praw podmiotom zbiorowym, na przykład wymienia on prawo narodu (jako grupy) do posiadania ziem. Dla obu myślicieli – Ockhama i Włodkowica – prawo permissywne (*ius*) ma charakter prawa podmiotowego. Oryginalny wkład Ockhama do średniowiecznych dyskusji na temat prawa polegał również na utożsamieniu prawa (*ius*) z władzą (*potestas*)<sup>17</sup>. W *Breviloquium* Ockham pisał, że nie tylko

---

*Gratiani in Corpus iuris canonici*, dist. 3, dictum post c. 3, red. E. Friedberg, Leipzig 1879, 5.

<sup>14</sup> „Si enim volueris nec consilio acquiesces, nec permissionem suscipies; praecepto vero et prohibitioni non impune resites”. *Studien zur Summa Stephans von Tournai*, red. H. Kalb, Innsbruck 1993, 117.

<sup>15</sup> B. Tierney, *The Idea of natural rights*, dz. cyt., 157.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> B. Tierney, *The idea of natural rights*, dz. cyt., 27.

prawa muszą być respektowane, ale także „wolności” (*libertates*) gwarantowane śmiertelnikom przez Boga<sup>18</sup>.

Pojęcie naturalnego prawa permissywnego kształtowało się w średniowieczu na marginesie i przy okazji innych dyskusji: na temat kodyfikacji prawa, a zwłaszcza na temat ewangelicznego ubóstwa. Nie inaczej było z teorią prawa natury Pawła Włodkowica. Powstała ona na potrzeby procesu Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego z Zakonem Krzyżackim na soborze w Konstancji w 1415 roku<sup>19</sup>. Sobór stał się miejscem rozprawy sądowej między poselstwem Jagiellonów (w skład którego wszedł między innymi Paweł Włodkowic) a przedstawicielami Zakonu Krzyżackiego<sup>20</sup>. Stanowił również okazję do zaprezentowania teorii prawa międzynarodowego (*ius gentium*) polskiej szkoły; zasady teoretyczne pozwoliły sformułować zarzuty polskiego stronnictwa wobec Zakonu oraz – na tej podstawie – domagać się zaprzestania działalności grabieżczej Zakonu Krzyżackiego na terenie Rzeczypospolitej i do jej opuszczenia. Włodkowic wprost stwierdzał, że skoro nie ma możliwości procesować się w z Krzyżakami na drodze prawa cywilnego, to pozostaje oprzeć argumentację na prawie naturalnym<sup>21</sup>. Nawiązuje do rzymskiej tradycji prawnej, lecz nie bezpośrednio: prawo, na które Włodkowic powołuje się, to prawo boskie, naturalne oraz kanoniczne,

---

<sup>18</sup> „Nec solum iura imperatorum, regum et aliorum (...) sunt excipienda, sed etiam libertates a Deo et a natura concesse mortalibus excipi debent”. W. Ockham, *Breviloquium de principatu tyrannico*, w: *Wilhelm Ockham als politischer Denker und sein Breviloquium de principatu tyrannico*, red. R. Scholz, Leipzig 1944, 90–91. O kształtowaniu się terminologii prawa permissywnego podczas debaty na temat ubóstwa zob. B. Tierney, *The Idea of natural rights*, dz. cyt., 93–206.

<sup>19</sup> Sobór w Konstancji otwarto w listopadzie 1414, a zamknięto 22 kwietnia 1418. Zob. L. Ehrlich, *Paweł Włodkowic i Stanisław ze Skarbimierza*, Warszawa 1954, 45.

<sup>20</sup> Spór między Włodkowicem a Zakonem Krzyżackim Krzyżakami powstał również dlatego, że obie strony korzystały z różnych źródeł. O ile Włodkowic odwoływał się do koncepcji prawa narodów papieża Innocentego IV (odwołującego się do Ewangelii i prawa naturalnego), o tyle Krzyżacy odwoływali się do wpływowego wówczas prawnika Henryka de Segusio, który oparł swoją doktrynę na propozycji św. Augustyna. Zob. S. Wielgus, *Polska średniowieczna doktryna ius gentium*, dz. cyt., 52–53.

<sup>21</sup> „Quia postquam iusticia non habet progressum iure civili vel politico et defensio est iuris naturalis, recurrendum est ad ius naturale”. Paweł Włodkowic, *Ad Aperiendam 1416*, w: *Pisma wybrane*, red. L. Ehrlich, t. I, Warszawa 1968, 219.

lecz nie bezpośrednio prawo rzymskie, ponieważ było „prawem cesarskim” i w Polsce nie obowiązywało<sup>22</sup>.

## 2. PRAWO PERMISYWNE I ZOBOWIĄZANIOWE W *CORPUS DIPLOMATICUM* PAWŁA WŁODKOWICA

Trudności z opracowaniem spójnej i systematycznej teorii prawa natury w ujęciu Włodkowica – trudności, jakie przypadły w udziale również wymienionym badaczom – wynikają zapewne z tego, że krakowski mistrz nie pozostawił po sobie żadnego syntetycznego opracowania własnej koncepcji prawa natury. Liczne fragmenty omawiające prawa, roszczenia, wolności i obowiązki rozsiane są po całym jego *corpus diplomaticum* i omawiane są przy okazji roztrząsania aktualnych spraw politycznych ówczesnej Polski. Niemniej jednak, śledząc we Włodkowicowym dziele odniesienia do prawa natury, można nakreślić opracowaną przez krakowskiego mistrza teorię prawa permissywnego.

Podstawową charakterystyką prawa permissywnego jest jego podmiotowy charakter. Człowiek jest w tym sensie podmiotem prawa, iż prawo stanowi własność jego natury. W kontekście rozważań nad zawłaszczaniem przez Zakon Krzyżacki ziem należących do Litwinów i Żmudzinów, Paweł pisze: „Równe jest bowiem pozbawiać kogoś prawa jego bez prawowitej przyczyny i bez należytego rozpoznania sprawy, gdyż jedno i drugie jest wbrew prawu naturalnemu”<sup>23</sup>. Paweł argumentuje, że nielegalne odebranie ziem prawowitemu właścicielowi jest równoznaczne z pozbawieniem go jego praw. Posiadanie ziem jest zatem posiadaniem praw do nich. Co więcej, pogwałcenie cudzych

---

<sup>22</sup> „Polska i Anglia nie uznawały zwierzchności cesarza, ani prawa rzymskiego, nie obowiązywało też władców Polski, Anglii czy Francji prawo lenne w stosunku do władców innych państw”. L. Ehrlich, dz. cyt., 7. Dodatkowo Stanisław Bełch podkreśla, że Włodkowic w argumentacji przeciwko Zakonowi często wspierał się na historycznej niezależności Polski od imperium. Podobnie, nacisk na niezależność Polski zarówno od cesarstwa, jak i od papieżstwa jest częstym motywem piśmiennictwa Wincentego Kadłubka. Zob. S. Bełch, dz. cyt., 51–53.

<sup>23</sup> „(...) paria enim sunt privare aliquem iure suo sine causa legitima et sine debita cognicione cause quia utrumque est contra ius naturale”. Paweł Włodkowic, *Ad videndum 1421*, w: *Pisma wybrane*, dz. cyt., 182.



praw – pisze Paweł – jest wbrew prawu natury. Występujące w cytowanym fragmencie wyrażenie *privare aliquem iure suo* – „pozbawiać kogoś jego prawa” sugeruje, że prawa można pozbawić tak jak własności, przysługuje ono zatem indywiduum w takim samym sensie, w jakim przysługuje mu własność; a co za tym idzie, może świadczyć, że obecny w twórczości Włodkowica prawnonaturalny dyskurs jest dyskursem podmiotowym.

Prócz podmiotowego charakteru, prawo permissywne posiada również inne aspekty, które w średniowiecznej literaturze prawniczej – zdaniem Briana Tierneya – uwyrażniają się w określonych kontekstach. Paweł Włodkowic był prawnikiem, studia odbył w Padwie i nie ma powodu, by sądzić, że nie nawiązywał do tradycji dekretystycznej. Tierney proponuje zestawienie pięciu najbardziej podstawowych terminów, których występowanie w średniowiecznych teoriach prawnych, filozoficznych i teologicznych, sygnalizuje obecność dyskursu prawa permissywnego, rozszczeniowego. Za autorem *Liberty and law* można zatem wymienić: 1) *demonstratio-permissio* – według dekretysty Rufinusa z Bolonii są to sytuacje, w których prawo naturalne nie nakazuje, ani nie zabrania danej czynności. Prawo naturalne dotyczy tu neutralnego gruntu<sup>24</sup>, na przykład zawarcia małżeństwa, którego prawo natury ani nie nakazuje, ani nie zabrania; 2) *fas* – to, co jest zgodne, dozwolone; termin ten obecny jest już w *Dekretach* Gracjana. Na przykład, przejście przez cudzą ziemię jest dozwolone (*fas*), lecz jest nielegalne (*ius*)<sup>25</sup>; 3) *libertas* – włoski kanonista Huguccio w *Summa decretorum* wśród wielu znaczeń *ius naturale* wymienia *libertas* – wolność, która przysługuje wszystkim<sup>26</sup>; 4) *tolerantia* – pojawia się w szeregu argumentów, które dotyczą tego, co zazwyczaj uznano by za grzeszne i niedozwolone. *Tolerantia* opisuje sytuacje, które zmuszają do wyboru mniejszego zła. Ciekawy przykład takiej sytuacji omawia Huguccio: rozwód jest dozwolony (tolerowany),

---

<sup>24</sup> B. Tierney, *Liberty and law. The idea of permissive natural law, 1100–1800*, Washington, 26.

<sup>25</sup> „Fas lex divina est; ius lex humana. Transire per agrum alienum fas est, ius non est”. *Decretum Magister Gratiani in Corpus iuris canonici*, dist. 1, c.1, dz. cyt., 1. Por. B. Tierney, *Liberty and law*, dz. cyt., 29.

<sup>26</sup> Tamże, 36.

jeśli dzięki niemu można uniknąć większego zła (zabójstwa żony)<sup>27</sup>; 5) *licitum* – termin ten wyraża permissywne prawo naturalne odnoszące się do zakresu czynów, których przeprowadzenie jest kwestią wolnego wyboru – „Wszelkie rzeczy są mi dozwolone, o ile nie są zabronione przez prawo”<sup>28</sup> – na przykład, powiedzieć coś lub nie powiedzieć, zjeść lub nie zjeść.

Kontekst *licitum* – sfery czynów wolnego wyboru i tego, co dobrowolne bądź niedobrowolne – jest najczęściej występującym u Pawła Włodkowica kontekstem, w którym omawia on prawo natury. Przyjrzyjmy się zatem z bliska jego argumentom, wszystkie dotyczą bezprawnego okupowania przez Zakon Krzyżacki litewskich ziem. Pierwszy z nich kończy się konkluzją, że odebranie cudzej własności jest wykroczeniem przeciwko prawu ludzkiemu: „Jakkolwiek od początku stworzenia wszystko było wszystkim wspólne, jednak na mocy prawa narodów, mianowicie naturalnego i ludzkiego, zostało podzielone władztwo nad rzeczami i dlatego tego, co wprzód zostało zajęte przez jednego, drugiemu już nie wolno zajmować (*non licet*), gdyż zakazuje tego prawo naturalne, mianowicie »co nie chcesz aby tobie się stało, tego nie czyń drugiemu« i prawo Boskie »nie przystępuj granic bliźniego twego»”<sup>29</sup>. Paweł powołuje się tutaj na niezbywalne prawo do posiadania własnych dóbr (ziem), to, co uderza jednak najbardziej w cytowanym fragmencie, to współwystępowanie dwojakiego rodzaju prawa naturalnego: pierwsze jest prawem naturalnym (*ius naturalis*), które wraz z prawem ludzkim (*ius humanum*) należy do prawa narodów (*ius gentium*). Drugi rodzaj prawa naturalnego (*lex naturalis*) Paweł wymienia wraz z prawem

---

<sup>27</sup> Tamże, 40–41.

<sup>28</sup> „Ius naturale (...) licitum et approbatum quod nec a domino nec consuetudine aliqua precipitur vel prohibetur, quod et fas appellatur, ut repetere suam vel non repetere, comedere vel non comedere”. R. Weigand, *Die Naturrechtslehre der Legisten und Dekretisten von Irnerius bis Accursius und von Gratian bis Johannes Teutonicus*, Munich 1967, 209, cyt. za B. Tierney, *Liberty and law*, dz. cyt., 44.

<sup>29</sup> „Quamvis a principio creature omnia erant omnibus communia, iure tamen gentium videlicet naturali et humano distincta sunt rerum dominia, et ideo preoccupata ab uno iam non licet alteri occupare lege naturali prohibente, scilicet ‘Quod tibi non vis fieri alteri non facias’, et lege divina ‘Ne transgrediaris limites proximi tui’, etc.”. Paweł Włodkowic, *Opinio Ostensis 1415*, w: *Pisma wybrane*, dz. cyt., 121.

Boskim (*lex divina*). Każdemu z praw Włódkowic przyporządkowuje obszar obowiązywania. I tak, na mocy naturalnego prawa ludzkiego i narodów (*ius*) zostało ustanowione prawo własności, przykładem zaś drugiego rodzaju prawa naturalnego jest nakaz miłości bliźniego (*lex*), które Paweł ustawia na równi z zakazem naruszania granic terytorialnych (*lex*). Czym różnią się zatem oba rodzaje prawa naturalnego? Pierwsze ma charakter roszczeniowy, ponieważ opisuje prawo narodu (jako podmiotu) do posiadania dóbr (ziemi). W obręb drugiego wchodzi nakazy i zakazy, należy ono zatem do prawa zobowiązaniowego (*lex*). Innymi słowy, naturalne prawo ludzkie (*ius humanum*) dotyczy roszczeń, zaś prawo naturalne i Boskie – zobowiązań. Prawo roszczeniowe wchodzi tu w zakres prawa ludzkiego, zaś prawo zobowiązaniowe – w zakres prawa naturalnego i Boskiego.

Roszczeniowy charakter *ius humanum* potwierdza następujący fragment: „ponieważ poganie posiadają swoje państwa na podstawie naturalnego prawa narodów i sprawiedliwie, dlatego nie jest dozwolone (*licite*), aby ich państwa okupować”<sup>30</sup>. Włódkowic powtarza tu, że poganie roszczą sobie prawo do własnych ziem na mocy prawa naturalnego, z kolei braciom Zakonu Krzyżackiego nie wolno (*licite*) ich okupować. Jeżeli chcielibyśmy wiernie podążać za wskazaniem Tierneya, wyrażenie *non possunt* (...) *licite* należałoby odczytywać nie tylko jako „nie wolno im” (co jest zgodne z tłumaczeniem Belcha) czy „zabrania się im”, lecz mocniej – „nie mają prawa”<sup>31</sup>. O ile kontekst *licitum* w średniowieczu dotyczył zazwyczaj – zgodnie z sugestiami Tierneya – obszaru wolnego wyboru, o tyle Włódkowic używając tego terminu wraz z przeczeniem (*non licitum*) odnosi się do tego, co jest poza wolnym wyborem, tego, co zabronione, do czego *nie ma się prawa*.

Termin *licitum* można odczytać jako wyrażenie „mieć prawo do” w kolejnym wywodzie Włódkowica: „ze strony rzeczonych braci zostały przedłożone liczne i różne artykuły i przywileje, z których niektóre

---

<sup>30</sup> „Et quia pagani sua dominia iure naturali gencium possident atque iuste ideo non possunt eorum dominia licite occupari”. Paweł Włódkowic, *Quoniam error* (1417), w: *Pisma wybrane*, t. II, dz. cyt., 229.

<sup>31</sup> Na temat właściwej interpretacji wyrażenia *licitum* w średniowiecznym dyskursie prawnonaturalnym zob. B. Tierney, *Liberty and law*, dz. cyt., 44–47.

zdawały się zawierać oczywistą herezję, jakby wolno było chrześcijanom (*licitum Christianis*) nachodzić kraje niewiernych z zamiarem zajmowania ich państw, podczas gdy to jest wprost przeciw przykazaniu Pana: »nie będziesz kradzieży czynił«, »nie będziesz zabijał« itd., a przecież nikt zdrowy na umyśle nie wątpi, że niewierni mają sprawiedliwe państwa i to na podstawie naturalnego prawa narodów<sup>32</sup>. Na pytanie, czy chrześcijanom wolno zająć państwo należące do niewiernych, Włodkowiec udziela negatywnej odpowiedzi ponownie twierdząc, że jest to przeciwne prawu natury. Rozwiązując to zagadnienie, krakowski mistrz klasyfikuje prawo do posiadania ziemi jako przykład naturalnego prawa narodów (*ius gentium*). Zwróćmy uwagę na sposób ujęcia problemu przez Pawła: obecne u niego sformułowanie *quasi esset licitum Christianis parte infidelium invadere* (w tłumaczeniu Bełcha „czy wolno chrześcijanom dokonywać inwazji na kraje niewiernych”) można również odczytać jako „czy chrześcijanie mają prawo zająć kraje niewiernych”.

Idąc dalej, negatywną odpowiedź Pawła – „chrześcijanie nie mają prawa zajmować krajów niewiernych” – można rozumieć na dwa sposoby: 1) zajmując kraje niewiernych Zakon Krzyżacki łamie (stanowione) prawo zabraniające tego; 2) zajmując kraje niewiernych Zakon Krzyżacki narusza prawa pogan do tych ziem. Zgodnie z pierwszą interpretacją Włodkowiec wskazuje na prawny zakaz inwazji na cudze ziemie. Przywołany fragment „nie wolno zajmować cudzych ziem” oznaczałby, że „zajmowanie cudzych ziem jest zabronione przez prawo”. Godząc się na takie odczytanie powyższego fragmentu, należałoby tym samym przyznać, że uwaga krakowskiego profesora jest trywialna. Zgodnie jednak z drugą interpretacją (pomijającą kontekst prawa stanowionego) powyższy fragment oznaczałby, że chrześcijanie nie mogą sobie rościć prawa do zajmowania cudzych ziem, nie mają mocy dokonać tego w tym

---

<sup>32</sup> „Secundo pro parte dictorum fratrum producti erant articuli et privilegia multa et diversa, inter que non nulla videbantur prima facie heresim continere: quasi esset licitum Christianis parte infidelium invadere animo occupandi ipsorum dominia, cum hoc sit directe contra preceptum Domini: »Non furtum facias«, »Non occidas« etc., cum tamen nullus dubitat sane mentis apud infideles esse iusta dominia ac de iure gentium naturalis”. Paweł Włodkowiec, *Ad Episcopum Cracoviensem 1432*, w: *Pisma wybrane*, dz. cyt., 214.

sensie, że nie mają uprawnień do inwazji na litewskie ziemie. Tym, co ostatecznie sprawia, że druga interpretacja wypowiedzi Włodkowica jest bardziej trafna niż pierwsza, jest kontekst historyczny. Na początku XV wieku – w czasie, gdy krakowski mistrz przygotowywał dokumenty procesowe – na ziemiach należących do pogańskich Litwinów, Żmudzinów i Prusów nie obowiązywało ani prawo rzymskie, ani kanoniczne, zaś prawo regulujące stosunki międzynarodowe było dopiero *in statu nascendi*. Włodkowic jako prawnik nie mógł zatem podczas procesu powoływać się na międzynarodowe prawo regulujące stosunki między państwami chrześcijańskimi a niechrześcijańskimi<sup>33</sup>. Można zatem przypuszczać, że wskazując na sytuacje, w których poganie posiadają prawo (własności) do swoich ziem, a także uzasadniając, że Krzyżacy nie mają prawa tych ziem najeżdzać, Paweł opisuje prawo naturalne *ius humanum* – naturalne prawo permissywne, które jest inherentną własnością ludzkiej natury.

O ile wyrażenie *licitum* w średniowiecznej literaturze poświęconej prawu służyło zazwyczaj do opisu sfery aktów dokonanych na mocy wolnego wyboru<sup>34</sup>, o tyle w twórczości Włodkowica częściej występuje wyrażenie *non licitum* – „zabrania się”, „nie wolno”, „nie ma prawa”. Zresztą *licitum* nie jest jedynym wyrażeniem, które tworzy kontekst rozprawiania o prawie permissywnym w spuściźnie Pawła Włodkowica. Oto kolejny fragment jego dzieła: „Oprócz tego, ponieważ niewiernych nie należy do wiary zmuszać, lecz winni być tolerowani i świętobliwym zachęceniem nakłaniani, jakaż by to była tolerancja i jakie zbawienne zachęcanie do wiary, gdyby zabierało im dobra, państwa i honory?”<sup>35</sup>. W zestawieniu terminów sygnalizujących obecność prawa permissywnego w średniowieczu, tolerancję Tierney wymienia na przedostatnim miejscu. Koncepcja tolerancji Włodkowica różni się znacznie od bardziej

---

<sup>33</sup> Na temat kształtowania się prawa międzynarodowego w XV wieku zob. S. Swieżawski, *U źródeł etyki nowożytnej. Filozofia moralna w Europie w XV wieku*, Kraków 1987, 231–262.

<sup>34</sup> B. Tierney, *Liberty and law*, dz. cyt., 44.

<sup>35</sup> „Preterea ex quo infideles non sunt ad fidem cogendi sed tolerandi et sanctis exhortacionibus inducendi que tolerancia esse e que salubris exhortacio ad fidem si auferret eis bona dominia et honores”. Paweł Włodkowic, *Ad aperiendam* 1416, w: tenże, *Pisma wybrane*, dz. cyt., 79.

współczesnego rozumienia tego terminu<sup>36</sup>. Zdaniem Włodkowica A toleruje B, gdy 1) A nie zgadza się z B; 2) A nie zmusza B do zmiany opinii oraz 3) A skłania B do zmiany opinii przez „świętobliwe zachęcanie” (*salubris exhortatio*). Użycie słowa *tolerantia* przez Pawła nie odbiega od zwyczajowego użycia tego terminu przez innych średniowiecznych teoretyków i praktyków prawa, ponieważ *tolerantia* oznacza pozwolenie (*permissio*) na mniejsze zło. Wybór „świętobliwego zachęcania” zamiast mniej świętobliwych rodzajów perswazji jest rzeczywiście wyborem mniejszego zła, należałoby jednak wyjaśnić, w jakim sensie *tolerantia* wskazuje na obecność prawa permisywnego w pismach Włodkowica.

W pierwszym momencie wydawałoby się, że Paweł pisze o prawie niewiernych do wolności wyznania: należy tolerować niewiernych, ponieważ mają prawo do własnej religii. Takie rozwiązanie należy jednak odrzucić, ponieważ po pierwsze, jest ono nie do utrzymania w świetle innych fragmentów pism Włodkowica na ten temat<sup>37</sup>, a po drugie, tradycja kanonistyczna podpowiada odmienną interpretację. Według Gracjana, popełnianie czynów sprzeciwiających się prawu naturalnemu nie jest dozwolone, chyba że okazuje się konieczne w sytuacji wyboru między większym a mniejszym złem<sup>38</sup>. Dekretysta Rufinus podaje

---

<sup>36</sup> Hasło „toleration” w *Stanford Encyclopedia of Philosophy* omawia cztery główne współczesne koncepcje tolerancji: *permission conception*, *coexistence conception*, *respect conception* oraz *esteem conception*. Każde z czterech ujęć tolerancji wskazuje na pewien pozytywny emocjonalny komponent (szacunek, aprobata, miłość), który jest istotnym elementem samej tolerancji. R. Forst, *Toleration*, w: *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, ed. E. Zalta, 2012. (<http://plato.stanford.edu/entries/toleration/>, dostęp: 02.10.2014). Por. E. Podrez, *Moralne uzasadnienie tolerancji: studium z etyki personalistycznej*, Warszawa 1999; M. Walzer, *O tolerancji*, tłum. T. Baszniak, Warszawa 1999; B. Häring, *Tolerancja: rozważania nad etyką solidarności i pokoju*, tłum. A. Dudzińska-Facca, Warszawa 2000.

<sup>37</sup> Tolerancja innych wyznań nie opiera się u Pawła Włodkowica na prawie niewiernych do wolności wyznania, lecz raczej na zakazie (prawa Bożego) do stosowania przemocy w celu nawracania wiara: „Sed non apparet esse dubium, quod amplificatio fidei per vim et per arma bellica ac rapinas non solum est prohibita per generale Concillium Tolletanum, sed etiam est naturali iuri et divino contraria”. Paweł Włodkowic, *Quoniam error, 1417*, w: *Pisma wybrane*, dz. cyt., 257. Podobny wątek w: tenże, *Saevientibus 1415*, w: tamże, 60.

<sup>38</sup> Zob. B. Tierney, *Liberty and law*, dz. cyt., 37.

przykład sytuacji, w której człowiek przysiągł zabić swojego brata<sup>39</sup>. Choć złamanie złożonej przysięgi jest złem, to jednak w tym wypadku jest dozwolone (tolerowane), ponieważ pozwala uniknąć większego zła (zabójstwa brata). Tolerancją jest zatem pozwolenie na popełnienie złego uczynku. Tak jak bratu wolno nie dotrzymać przysięgi, tak chrześcijanom wolno tolerować religię niewiernych. Oznacza to, że chrześcijanin popełni mniejsze zło, jeśli zaakceptuje pogańskie wierzenia, niż gdyby miał stosować przemoc w krzewieniu chrześcijaństwa. Innymi słowy, podobnie jak brat ma prawo nie dotrzymać przysięgi, tak chrześcijanie mają prawo powstrzymać się od nakłaniania niewiernych do zmiany religijnego światopoglądu.

Problem tolerancji pojawiał się w średniowiecznych pismach poświęconych prawu przy okazji omawiania problemów moralnych, takich jak te omówione powyżej. Można wskazać tu jednak na dwie trudności. Zezwolenie (*permissio*) na dokonanie mniejszego zła interpretowane jako posiadanie prawa do popełnienia mniejszego zła budziło wątpliwości wcześniej żyjących teologów<sup>40</sup>. Zarzucano dekretystom pochopne ustalenie równoznaczności między twierdzeniami „popełnienie czynu A jest dozwolone” i „mam prawo do popełnienia czynu A”. Jednak nawet jeśli zgodzimy się na mocną interpretację „zezwolenia” w duchu prawa permissywnego („mam prawo do tego, co jest dozwolone”), większą trudność współczesnemu czytelnikowi sprawia – jak się wydaje – samo zrozumienie ujęcia tolerancji przez Włodkowica. O ile w nowożytnym ujęciu tolerancji podmiotem prawa permissywnego jest osoba tolerowana („mam prawo do tego, aby tolerować moje poglądy”), o tyle w ujęciu krakowskiego filozofa podmiotem prawa jest osoba tolerująca („mam prawo do tego, by tolerować poglądy innych”). W świetle przywołanej tradycji komentowania *Decretum* oraz powyższych rozważań wokół pism Włodkowica, radykalny i nowożytny charakter poglądów krakowskiego profesora – przypisywany mu przez badaczy<sup>41</sup> – traci na ostrości. Okazuje się bowiem, że terminy „wolność wyznania” czy

---

<sup>39</sup> Rufinus von Bologna, *Summa Decretorum*, red. H. Singer, Aalen 1963, 32.

<sup>40</sup> B. Tierney, *Liberty and law*, dz. cyt., 40.

<sup>41</sup> T. Jasudowicz, dz. cyt., 17.

„tolerancja”, którymi opisywano dotychczas teorię prawną opracowaną przez Włodkowica, posiadają odmienne – niż współcześnie – znaczenia.

### 3. PODSUMOWANIE

Teoria Pawła Włodkowica jest najbardziej systematycznym krakowskim opracowaniem teorii permissywnego prawa naturalnego, jednak nie jedynym. Śledząc twórczość krakowskich mistrzów nie sposób oprzeć się wrażeniu, że ich dyskurs prawnonaturalny jest *de facto* dyskursem uprawnień: Benedykt Hesse wymienia prawo do posiadania własnych pieniędzy<sup>42</sup>, anonimowy krakowski autor rękopisu BJ 723 wymienia prawo do korzystania z pomocy zbrojnej<sup>43</sup>, również Jan Dąbrówka podejmuje tematykę uprawnień, ponieważ zastanawia się, czy kobieta ma prawo wyjść za mąż bez zgody rodziców<sup>44</sup>.

W twórczości krakowskiego dyplomaty obecne są dwa ujęcia prawa natury: z jednej strony Paweł przywołuje naturalne prawo boskie, z drugiej zaś strony w swej argumentacji odnosi się często do naturalnego prawa ludzkiego i prawa narodów – *ius humanum* i *ius gentium*. W tym dwuaspektowym – naturalnym i jednocześnie ludzkim – charakterze prawa natury niektórzy badacze dopatrują się sprzeczności wewnątrz doktryny Włodkowica<sup>45</sup>, jednak sprzeczność okazuje się tylko pozorna. Paweł nazywa prawem naturalnym zarówno przykazania Boże oraz

---

<sup>42</sup> S. Swieżawski, dz. cyt., s. 162.

<sup>43</sup> *Notatka Revocatur*, BJ 723, w: L. Ehrlich, *Polski wykład prawa wojny w XV wieku*, Warszawa 1955, 201; zob. J. Rebeta, *Czy notatka „Revocatur” należy do polskiej szkoły prawa stosunków międzynarodowych z połowy XV wieku?*, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 20(1975); S. Wielgus, *Polska średniowieczna doktryna ius gentium*, Lublin 1996, 13–14.

<sup>44</sup> K. Bochenek, *Filozofia człowieka w kontekście piętnastowiecznych krakowskich dyskusji antropologicznych (ciało-dusza)*, Rzeszów 2008, 97.

<sup>45</sup> „Moim zdaniem, kategoria prawa ludzkiego występuje u Włodkowica w trzech wymiarach jakby. Po pierwsze, jako wszelkiego prawa, które nie jest prawem Boskim. Po drugie, jako prawa zakodowanego w naturze ludzkiej i rozpoznawanego rozumem naturalnym, a w aplikacji swej wymagającego pracy i wysiłku każdego konkretnego człowieka. Po trzecie, jak prawa – w odróżnieniu od prawa naturalnego, i w tym zawiera się sprzeczność – tworzonych przez samego człowieka, a więc jakby identyfikującego się z prawem pozytywnym”. Tamże, 65.



zbiór zakazów i nakazów regulujących stosunki międzyludzkie, jak i obszar roszczeń, które są dziełem człowieka (jak prawo do własności), ale nie zostały skodyfikowane przez prawo pozytywne oraz które są uniwersalne i akceptowane powszechnie przez narody (jako prawo do obrony własnej<sup>46</sup>). Innymi słowy, pierwszy rodzaj prawa natury jest prawem zobowiązaniowym, drugi rodzaj – prawem permisywnym, uprawnieniowym.

Ponadto, Paweł w swoim dziele nie tylko formułuje szereg konkretnych uprawnień, lecz również proponuje ich hierarchię: wymienia prawo do posiadania własnego państwa<sup>47</sup>, za Stanisławem ze Skarbimierza wskazuje na prawo do zachowania siebie w istnieniu, które stoi u podstaw prawa do obrony własnej<sup>48</sup> oraz przeciwstawiania się przemocy<sup>49</sup>. Argumentuje, że warunkiem związania prawnego (zobowiązania, które na człowieka nakłada prawo naturalne bądź stanowione) jest wolność. Aby człowiek mógł wywiązać się ze swoich prawnych obowiązków, musi być osobą wolną. Dlatego prawo do wolności – uzasadnia krakowski profesor – stanowi pierwotne i podstawowe prawo człowieka<sup>50</sup>.

---

<sup>46</sup> Paweł Włodkowic, *Ad videndum (1421)*, w: *Pisma wybrane*, dz. cyt. 183; tenże, *Ad Aperiendam 1416*, tamże, 234.

<sup>47</sup> Tenże, *Quoniam error 1417*, w: *Pisma wybrane*, dz. cyt., 229–231.

<sup>48</sup> Paweł Włodkowic, *Ad videndum 1421*, w: *Pisma wybrane*, dz. cyt., 183; tenże, *Ad Aperiendam 1416*, w: tamże, 234.

<sup>49</sup> „Ius quippe naturale est, ut unusquisque se conservet in esse et vim aut violentiam, prout potest, reprimat et contrario resistat. Hoc enim est cernere in creaturis irrationalibus, quae se, prout possunt, tuentur et defendant, et interdum in se ferientem remordendo consurgunt”. Stanisław ze Skarbimierza, *Sermones*, t. I, Warszawa 1979, 330.

<sup>50</sup> „Natura enim omnes homines errant liberi”. Paweł Włodkowic, *Saevientibus*, w: *Pisma wybrane*, dz. cyt., 13. Wolność jest uprawnieniem do czegoś (do obrony własnej, do posiadania własności itd.), łączy się z obowiązkiem aktywnego działania, podjęcia wysiłków i zabezpieczenia własnych korzyści. Takie rozumienie wolności wiąże się ściśle z argumentacją Włodkowica na rzecz pokoju: pokój jako stan naturalny nie jest dany z góry, lecz raczej jest wynikiem aktywnych działań samych ludzi. Słusznie podsumowuje zatem Domański, że „u Włodkowica nie powtarza się argumentacja Stanisława z prawa natury jako podstawy sprawiedliwości wojny obronnej. W sposób istotny natomiast uzupełnia Włodkowic doktrynę Stanisława własną teorią władzy i warunków jej prawomocności. Teoria ta jest zbudowana na przyjętym milcząco założeniu nie tylko równości wszystkich ludzi, ale i ich zasadniczo nieograniczonej

## BIBLIOGRAFIA

- Anonim BJ 723, *Notatka Revocatur*, w: L. Ehrlich, *Polski wykład prawa wojny w XV wieku*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1955, 193–210.
- Belch S. F., *Paulus Vladimiri and his doctrine concerning international law and politics*, Mouton & Co., London-Hague-Paris 1965.
- Bochenek K., *Filozofia człowieka w kontekście piętnastowiecznych krakowskich dyskusji antropologicznych (ciało-dusza)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008.
- Decretum Magister Gratiani in Corpus iuris canonici*, red. E. Friedberg, B. Tauchnitz, Leipzig 1879.
- Domański J., *Zarys dziejów filozofii w Polsce. Wieki XIII–XVII*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1989.
- Ehrlich L., *Paweł Włodkowic i Stanisław ze Skarbimierza*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1954.
- Forst R., *Toleration*, w: *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, ed. E. Zalta, 2012. (<http://plato.stanford.edu/entries/toleration/>, dostęp: 02.10.2014).
- Häring B., *Tolerancja: rozważania nad etyką solidarności i pokoju*, tłum. A. Dudzińska-Facca, Verbinum – Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 2000.
- Jasudowicz T., *Śladami Ludwika Ehrlicha: do Pawła Włodkowica po naukę o prawach człowieka*, Wydawnictwo Comer, Toruń 1995.
- Ockham W., *Breviloquium de principatu tyrannio*, w: *Wilhelm Ockham als politischer Denker und sein Breviloquium de principatu tyrannico*, red. R. Scholz, Unveränd. Nachdr., Leipzig 1944.
- Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999.
- Podrez E., *Moralne uzasadnienie tolerancji: studium z etyki personalistycznej*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1999.

---

wolności: tylko Bóg, jako byt najwyższy, źródło i zasada wszelkiego bytu może nad ludźmi sprawować władzę”. J. Domański, Z. Ogonowski, L. Szczucki, *Zarys dziejów filozofii w Polsce. Wieki XIII–XVII*, Warszawa 1989, 62. Por. Paweł Włodkowic, *Ad Aperiendam II*, w: *Pisma wybrane*, dz. cyt., 47; por. T. Jasudowicz, dz. cyt., 153.

- Rebeta J., *Czy notatka „Revocatur” należy do polskiej szkoły prawa stosunków międzynarodowych z połowy XV wieku?*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 20(1975), 533–540.
- Rufinus von Bologna, *Summa Decretorum*, red. H. Singer, Scientia Verlag, Aalen 1963.
- Stanisław ze Skarbimierza, *Sermones*, t. I–III, red. B. Chmielowska, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1979.
- Studien zur Summa Stephans von Tournai*, red. H. Kalb, Universitätsverlag Wagner, Innsbruck 1993.
- Swieżawski S., *U źródeł etyki nowożytnej. Filozofia moralna w Europie w XV wieku*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1987.
- Tierney B., *Liberty and law. The idea of permissive natural law, 1100–1800*, The Catholic University of America Press, Washington 2014.
- Tierney B., *The Idea of Natural Rights. Studies on Natural Rights, Natural Law, and Church Law 1150–1625*, William B. Eerdmans Publishing Company, Grand Rapids, Michigan/Cambridge, UK 1997.
- Walzer M., *O tolerancji*, tłum. T. Baszniak, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1999.
- Wielgus S., *Polska średniowieczna doktryna ius gentium*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996.
- Włodkowic Paweł, *Pisma wybrane*, t. I–III, wyd. L. Ehrlich, Wydawnictwo PAX, Warszawa 1966–1969.

#### PERMISSIVE NATURAL LAW AND ITS SCOPE IN PAUL VLADIMIRI'S PHILOSOPHY

**Abstract.** The purpose of this article is to attempt to provide a more precise answer to the question of Paul Vladimiri's account of the concept of permissive natural law. This purpose is realized in two steps. First, a brief history of permissive natural laws in the tradition of medieval philosophy is discussed, and the historical context, in which Paul Vladimiri developed his theory of natural law, is outlined. Next, some excerpts from Vladimiri's writings are analyzed, in which he uses phrases indicating the presence of the concept of permissive law in his philosophy.

**Keywords:** Paul Vladimiri, natural law, permissive law, philosophy of law, history of Polish philosophy, history of medieval philosophy, history of law